

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia 19 (2021)

ISSN 2081-1861

DOI 10.24917/20811861.19.22

**Wanda Ciszewska-Pawłowska**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID 0000-0001-8716-9869

## Cenzura prasy partyjnej na przykładzie „Gazety Pomorskiej” z lat 1949–1950

Cenzura kontroluje publikowane treści, przez co ogranicza wolność wyrażania myśli i przekonań. Równie często jednak jej zadaniem jest propagowanie informacji zgodnych z aktualnie obowiązującym systemem politycznym, a zarazem przychylnych decydom władzy. W upowszechnianiu wizji nowej rzeczywistości i kształtowaniu polskiej opinii publicznej istotną rolę odgrywała prasa wydawana przez Polską Partię Robotniczą [dalej: PPR] czy Polską Partię Socjalistyczną [dalej: PPS], a następnie Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą [dalej: PZPR]. Określano ją mianem prasy partyjnej dla odróżnienia od prasy niepartyjnej, czyli „czytelnikowskiej”<sup>1</sup>. Jedną z istotnych cech prasy partyjnej była masowość, rozumiana jako umiejętność przysłuchiwania się głosowi mas i ścisła więź z odbiorcą („ludem”). Właśnie masowość wyróżniła prasę partyjną w „odzwierciedleniu prawdziwie ludowej, socjalistycznej demokracji”<sup>2</sup>. Prasa partyjna była elementem łączącym partię i naród, a zarazem pozwalała sprawnie kierować masami<sup>3</sup>.

Prasa partyjna – po Kongresie Zjednoczeniowym ściśle powiązana z PZPR – miała za zadanie kształtować poglądy społeczno-polityczne klasy robotniczej. Do tej grupy zaliczano periodyki, które w swoim podtytule miały wyróżnik „organ KC PZPR” lub „organ KW PZPR w...” i aktywnie angażowały się w proces przemian społeczno-ustrojowych. Najbardziej jaskrawy przykład prasy partyjnej to „Trybuna Ludu”, ogólnopolski dziennik zjednoczonego ruchu robotniczego, który uchodził za pismo przewodzące propagandzie prasowej. Jego linia polityczna, oceny i komentarze były uznawane za odzwierciedlenie polityki partii. W „Trybunie Ludu” zamieszczano przemówienia przywódców, teksty uchwał, sloganową publicystykę czy artykuły

---

1 Przez prasę „czytelnikowską” rozumiano periodyki wydawane przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Spółdzielnia ta w latach 1945–1947 była największym wydawcą prasy. Na początku 1947 roku firmowała 12 dzienników i 20 czasopism przeznaczonych dla różnych grup odbiorców. Periodyki te – mniej przesyczone ideologią – uznawano za bardziej bezstronne i niezależne, w istocie jednak w sensie politycznym nie odbiegały od wydawanych przez PPR tytułów. R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009, s. 185.

2 *Masowa praca redakcji gazety*, Warszawa 1950, s. 6.

3 Tamże, s. 5–6.

zgodne z propagandowym schematem<sup>4</sup>. Do prasy partyjnej zaliczana jest także „Gazeta Pomorska”, organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy, wydawana od grudnia 1948 roku.

Na temat prasy PZPR i szerzej – prasy Polski Ludowej – ukazało się wiele pozycji. Można przywołać tu publikację Mieczysława Ciećwierza<sup>5</sup>, szkice historyczne Aliny Słomkowskiej<sup>6</sup> czy też wielotomowe opracowanie przy jej współredakcji<sup>7</sup>. Gabriel P. Urban zainteresował się rozpowszechnianiem komunistycznej prasy partyjnej w województwie lubelskim<sup>8</sup>, Józef Skrzypek<sup>9</sup> przybliżył etapy rozwoju prasy w Polsce Ludowej, Mieczysław Zawadka<sup>10</sup> podzielił się swoimi refleksjami nad prasą z okazji 20-lecia PRL. Problematykę kierowania prasą PZPR omówił Edward Grygo<sup>11</sup>, Józef Jakubowski<sup>12</sup> analizował działalność komórek KC PZPR nadzorujących prasę, a Wanda Ciszewska przedstawiła socjalistyczną wizję redakcji prasowej<sup>13</sup>.

Także prasa pomorska lat 40. XX wieku badań już kilkakrotnie była przedmiotem badań. Leszek Belzyt opublikował stosunkowo obszerny artykuł<sup>14</sup>, w którym omówił periodyki ukazujące się w największych miastach województwa. Edward Kędra<sup>15</sup> z kolei zainteresował się prasą toruńską tego okresu. Odrębnych opracowań doczekały się również poszczególne pomorskie tytuły, takie jak „Ziemia Pomorska”<sup>16</sup>,

---

4 R. Habielski, dz. cyt., s. 213, 216. Więcej na temat „Trybuny Ludu” zob. J. Ruszczyk, „Trybuna Ludu” – *dziennik partii*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 27–37.

5 M. Ciećwierz, *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989.

6 A. Słomkowska, *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980.

7 *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, przygot. J. Centkowski, A. Słomkowska, J. Wegner, t. 1–15, Warszawa 1971–1991.

8 G. P. Urban, *Rozpowszechnianie komunistycznej prasy partyjnej w województwie lubelskim 1946–1948*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2018, t. 16, nr 1, s. 179–190.

9 J. Skrzypek, *Etapy rozwojowe prasy w Polsce Ludowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 20–26.

10 M. Zawadka, *O prasie Polski Ludowej. Uwagi i refleksje z okazji XX-lecia PRL*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 5–19.

11 E. Grygo, *Z problematyki kierownictwa prasą PZPR w latach 1948–1959*, „Kwartalnik Prasy Polskiej” 1984, t. 23, z. 1, s. 69–84.

12 J. Jakubowski, *Struktura i zadania komórki organizacyjnej KC PZPR zajmującej się prasą (1949–1972)*, [w:] *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, t. 12, red. A. Słomkowska, współpr. D. Mikołajczyk-Grzelewska, Warszawa 1988, s. 91–99.

13 W. A. Ciszewska, *Prasa narzędziem partyjnego kierowania masami. Socjalistyczna wizja redakcji prasowej*, [w:] *Nie po myśli władzy. Studia nad cenzurą i zakresem wolności słowa na ziemiach polskich od wieku XIX do czasów współczesnych*, red. D. Degen, M. Żynda, Toruń 2012, s. 155–178.

14 L. Belzyt, *Prasa codzienna i periodyki w województwie pomorskim w latach 1945–1948*, „Zapiski Historyczne” 1984, t. 49, z. 1, s. 87–117.

15 E. Kędra, *Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1945–1947 w Toruniu*, „Rocznik Toruński” 1977, t. 12, s. 5–21; tenże, *Z dziejów prasy toruńskiej w 1945 r.*, „Rocznik Toruński” 1979, t. 14, s. 107–118.

16 M. Mroczo, *Z dziejów prasy pomorskiej („Ziemia Pomorska” 1945–1950)*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia” 1981, nr 11, s. 107–116.

„Ilustrowany Kurier Polski”<sup>17</sup> czy „Głos Pomorza”<sup>18</sup>. W przypadku „Gazety Pomorskiej” są to głównie artykuły rocznicowe<sup>19</sup> lub wzmianki w tekstach poświęconych prasie zamieszczonych w opracowaniach dotyczących województwa bydgoskiego<sup>20</sup>. Pierwsze lata funkcjonowania tego periodyku nie tylko nie były przedmiotem analiz, ale nawet sama redakcja „Gazety Pomorskiej” nie uporządkowała tego zagadnienia, na co zwrócił uwagę Janusz Garlicki, jej redaktor naczelny w latach 1963–1981<sup>21</sup>.

Powyższe publikacje w większości przypadków koncentrowały się na zaprezentowaniu osiągnięć i profilu tematycznego „Gazety Pomorskiej” w kilkudziesięcioletniej działalności tego periodyku<sup>22</sup>. Kwestie cenzury z oczywistych względów były pomijane. Autorka wykorzystała materiały urzędu cenzury w Bydgoszczy przechowywane obecnie w Archiwum Akt Nowych w Warszawie<sup>23</sup>. Pozwoliły one zobrazować, jak cenzura oceniała „Gazetę Pomorską”, dziennik powiązany z aparatem partyjnym, w pierwszym latach jego funkcjonowania.

„Gazeta Pomorska” powstała w 15 grudnia 1948 roku w wyniku scalenia dwóch pism lokalnych: „Głosu Pomorza” z Torunia oraz bydgoskiej „Gazety Zachodniej”. „Głos Pomorza”, powiązany z PPS, ukazywał się w latach 1947–1948. Powstał przez połączenie lokalnych pism PPS: „Robotnika Pomorskiego” z Torunia, „Robotnika Kujawskiego” z Inowrocławia oraz grudziądzkiego „Głosu Pomorza”. Na jego łamach przybliżano wydarzenia międzynarodowe, dużą wagę przywiązywano też do spraw

17 T. Vogel, *„Ilustrowany Kurier Polski” kończy 40 rok istnienia*, „Kalendarz Bydgoski” 1985, s. 25–32; Z. Jastrzębski, *Informacja o „Ilustrowanym Kurierze Polskim”*, [w:] *Prasa i radio na Pomorzu i Kujawach 1945–1985. Materiały z sesji zorganizowanej przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1987, s. 32–39.

18 W. Ciszewska-Pawłowska, *Ingerencje cenzorskie w prasie województwa pomorskiego w 1948 r. na przykładzie „Głosu Pomorza”*, [w:] *Kto by tam czytał gazety... Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Grażynie Gzelli*, red. W. Ciszewska-Pawłowska, B. Centek, Toruń 2020, s. 179–194.

19 J. Garlicki, *Dwudziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza” 1967–1968, t. 4, s. 172–189; C. Sobocki, *Trzydziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza” 1977–1978, t. 10, s. 75–88. Zob. też: Z. Jędrzyński, *Z dziejów „Gazety Pomorskiej” i jej poprzedniczek*, [w:] *Prasa i radio na Pomorzu i Kujawach 1945–1985. Materiały z sesji zorganizowanej przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1987, s. 7–24.

20 T. Worono-Szymkiewicz, *Prasa i radio*, [w:] *Bydgoskie w dwudziestolecu 1945–1965. Zarys społeczno-kulturalny*, Gdynia 1967, s. 340–377; Z. Jędrzyński, *Prasa i radio*, [w:] *Województwo Bydgoskie. Krajobraz, dzieje, kultura, gospodarka*, red. A. Swinarski, Poznań 1973, s. 390–397.

21 J. Garlicki, dz. cyt., s. 172.

22 „Gazeta Pomorska” ukazuje się nadal i jest to jeden z najpopularniejszych dzienników regionalnych Kujaw i Pomorza. Jako organ komitetu wojewódzkiego PZPR funkcjonowała do lat 90. XX wieku, później przeszła różne przekształcenia własnościowe. Obecnie należy do spółki Polska Press. Obok wersji papierowej prowadzony jest także portal internetowy pomorska.pl.

23 Archiwum Akt Nowych w Warszawie: Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie [dalej: AAN GUKPPIW], sygn. 109 (9/6b) Bydgoszcz oceny 1949 oraz sygn. 109 (9/6c) Bydgoszcz oceny [1949, 1950].

krajowych – informowano o wydarzeniach społeczno-politycznych i gospodarczych w kraju<sup>24</sup>.

Z kolei „Gazeta Zachodnia” – organ PPR – ukazywała się od września 1947 roku. Nawiązywała do wcześniej wydawanego periodyku – „Trybuny Pomorskiej” wychodzącej w latach 1945–1947 – i miała dobre zaplecze techniczne. Wydawano ją w kilku wersjach: jako „Gazetę Zachodnią” w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu i Poznaniu, jako „Gazetę Kujawską” we Włocławku i Inowrocławiu oraz dodatkowo jako „Gazetę Lubuską” – dla ziemi lubuskiej. Periodyk przybliżał zagadnienia polityczne, prezentował wydarzenia gospodarcze czy społeczne, ale także problematykę literacko-naukową. Na jego czele stał Andrzej Jan Nowicki, a w skład zespołu redakcyjnego wchodził także dziennikarze „Trybuny Pomorskiej”. „Gazeta Zachodnia” osiągała średni dzienny nakład na poziomie 85 tys. egzemplarzy, ale przestała ukazywać się zaledwie po roku – we wrześniu 1948<sup>25</sup>.

Połączenie pomorskich periodyków PPS i PPR było konsekwencją Kongresu Zjednoczeniowego obu partii i powstania PZPR. Powoływanie organów komitetów wojewódzkich PZPR miało na celu umocnienie sieci partyjnej prasy wojewódzkiej. Periodyki takie powoływano we wszystkich miastach wojewódzkich – do końca 1948 roku funkcjonowało już 10 dzienników komitetów wojewódzkich PZPR<sup>26</sup>. Kongres Zjednoczeniowy i powstawanie prasy powiązanej z PZPR to początek trzeciego etapu rozwoju polskiej prasy po II wojnie światowej. Etap ten – zakończony w 1956 roku – charakteryzował się względną stabilizacją tytułów prasowych, wykształceniem zawodowej kadry dziennikarskiej i wypracowaniem „dojrzałych form w zakresie informacji”<sup>27</sup>. W tym okresie prasa instruowała czytelników jak „prawidłowo” rozumieć wydarzenia na świecie, nie ustrzegła się jednak „wypaczeń” ze względu na powszechny wówczas kult jednostki<sup>28</sup>.

---

24 *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, red. H. Baranowski, Toruń 1960, s. 41, poz. 124; E. Kędra, *Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej...*, s. 12–13.

25 Z. Jędrzyński, *Z dziejów „Gazety Pomorskiej” i jej poprzedniczek...*, s. 11–12; A. Sucharska, *Kultura Bydgoszczy w latach 1945–1980*, [w:] *Bydgoszcz wczoraj i dziś. 1945–1980*, red. S. Michalski, Warszawa–Poznań 1988, s. 257.

26 Zob. E. Grygo, dz. cyt., s. 69–70, 73. Jedną z koncepcji zakładała utworzenie jedynie trzech centralnych periodyków, z zadaniem informowania całego kraju. Ostatecznie jednak zdecydowano się na sieć terenowej prasy partyjnej, zob. M. Adamczyk, *Polityka prasowa w Polsce do 1956 roku*, [w:] *Literatura, prasa, biblioteka. Studia i szkice ofiarowane profesorowi Jerzemu Jarowieckiemu w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowej*, red. J. Szocki, K. Woźniakowski, Kraków 1997, s. 216.

27 J. Skrzypek, dz. cyt., s. 23.

28 Tamże, s. 23. Pierwszy etap to lipiec 1944 (Manifest PKWN) – maj 1945 (koniec wojny) i wielka różnorodność form prasowych, drugi, lata 1945–1948, to okres stabilizacji, a zarazem przyrost liczby tytułów. Inną periodyzację prasy tego okresu zaproponowała A. Słomkowska: etap pierwszy (lata 1944–1948/1949) – od ogłoszenia Manifestu PKWN do zjednoczenia ruchu młodzieżowego, robotniczego i ludowego, etap drugi (1950–1957) – od połączenia ruchów robotniczych i ludowych do IX Plenum KC PZPR, etap trzeci (1958–1970) – lata 60. do VII Plenum KC PZPR, etap czwarty (od 1971) – od VII Plenum KC PZPR. Zob. A. Słomkowska, dz. cyt., s. 10–11.

Pierwszy numer „Gazety Pomorskiej” ukazał się 16 grudnia 1948 roku, ale zapowiedź utworzenia tego periodyku można znaleźć już w sprawozdaniu z kontroli prasy pomorskiej datowanym na 2 grudnia 1948 roku. W dokumencie tym cenzor komunikuje wprost, że 15 grudnia przestanie wychodzić w Toruniu „Głos Pomorza”, a w składzie redakcyjnym nowo tworzonej „Gazety Pomorskiej” planowana jest reorganizacja<sup>29</sup>. Dowodzi to, że zjednoczenie obu pism było rozważane znacznie wcześniej, podobnie jak innych periodyków partyjnych tego okresu. Scalenie poprzedziły spotkania łączonych redakcji, w trakcie których uzgodniono tytuły nowych pism oraz składy nowych redakcji i obsadę stanowisk zgodnie z tzw. „kluczem partyjnym”<sup>30</sup>.

„Gazeta Pomorska” funkcjonowała jako organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Redakcję nowego periodyku zlokalizowano w Bydgoszczy, w siedzibie wojewódzkiej instytucji partyjnej. Periodyk był wydawany z dużym rozmachem, miał liczne mutacje lokalne (m.in. B – Bydgoszcz, GB – Grudziądz, Bydgoszcz, WI – Włocławek, Inowrocław) i ukazywał się pod trzema różnymi tytułami: jako „Gazeta Kujawska” (dla Inowrocławia i Włocławka), „Gazeta Toruńska” i „Gazeta Pomorska” (dla pozostałych miast). Poszczególne wydania różniły się jedynie stroną lokalną. Dodatkowo w pierwszych latach swojego istnienia „Gazeta Pomorska” utrzymywała część dodatków swoich poprzedniczek: z „Gazety Zachodniej” – „Głos Wsi”, z „Głosu Pomorza” – „Mały Gryf” (dodatek dla dzieci) oraz „Życie Akademickie”. Przejęto także wiele rubryk i form charakterystycznych dla „Gazety Zachodniej”. W późniejszych latach zrezygnowano ze specjalistycznych dodatków i wyodrębniania określonej tematyki w stałych kolumnach, gdyż utrudniało to elastyczne redagowanie pisma codziennego. Na łamach „Gazety Pomorskiej”, periodyku o wyraźnie zaznaczonym kontekście politycznym, zamieszczano publikacje powiązane z problematyką partyjną i pochlebne dla decydentów władzy. Jednocześnie wyraźnie piętnowano postawy sprzeczne lub uznane za wrogie wobec nowej ideologii. Utworzono wówczas rubrykę *Na widły*, w ramach której zamieszczano teksty potępiające przejawy zaniedbań, nadużyć czy „postawy reakcyjne” wobec politycznej rzeczywistości. Z biegiem lat „Gazeta Pomorska” stała się najpopularniejszym (obok „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”) dziennikiem województwa i utrzymała ten status przez wiele lat<sup>31</sup>.

Wydawcą „Gazety Pomorskiej” była Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”, która powstała 10 maja 1947 roku na mocy uchwały Rady Ministrów jako wydawnictwo prasy PPR. RSW „Prasa” scaliła poszczególne wydawnictwa prasowe i drukarnie prowadzone przez wojewódzkie komitety partyjne PPR. Spółdzielnia wydawała wówczas 12 tytułów prasowych, w tym 8 dzienników. Rozwój działalności wydawniczej i wzrost znaczenia RSW „Prasa” wiązał się z Kongresem Zjednoczeniowym w 1948 roku. Pod koniec roku 1950 RSW „Prasa” wydawała już 18 dzienników i 22 czasopisma

---

29 W. Ciszewska-Pawłowska, *Ingerencje cenzorskie w prasie województwa pomorskiego...*, s. 192.

30 A. Słomkowska, dz. cyt., s. 259–260.

31 *Bibliografia czasopism pomorskich...*, s. 41, poz. 124; J. Garlicki, dz. cyt., s. 172–173; T. Worono-Szymkiewicz, dz. cyt., s. 350; Z. Jędrzyński, *Prasa i radio...*, s. 394; L. Belzyt, dz. cyt., s. 98.

o jednorazowym łącznym nakładzie ponad 7 mln egzemplarzy. Dalszy rozwój spółdzielni wynikał z przejęcia wydawnictw prasowych „Czytelnika” w 1951 roku<sup>32</sup>.

„Gazeta Pomorska”, ściśle związana z polityką władz, podlegała takiej samej ocenie jak pozostała prasa partyjna. Nadzór nad nią sprawował Wydział Prasy i Wydawnictw funkcjonujący w ramach Komitetu Centralnego PZPR, który powstał z końcem 1948 roku, ale swoją działalnością nawiązywał do wcześniej istniejących komórek prasowych PPR i PPS. Partia przywiązywała dużą wagę do prasy jako środka przekazu swoich idei i kształtowania świadomości odbiorców zgodnie z wolą politycznych decydentów. Wydział Prasy i Wydawnictw nadzorował politycznie całą polską prasę i instytucje z nią powiązane, jak Polska Agencja Prasowa<sup>33</sup> [dalej: PAP], Agencja Robotnicza<sup>34</sup>

---

32 M. Zawadka, *Z historii niektórych powojennych wydawnictw prasowych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, nr 1/2, s. 66; A. Słomkowska, dz. cyt., s. 239; K. Pokorna-Ignatowicz, *Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” w polskim systemie medialnym*, Kraków 2016, s. 22, 24–25, 29–32.

33 Polska Agencja Prasowa formalnie powstała w 1945 roku, ale jej początki sięgają agencji Polpress, założonej przez działaczy Związku Patriotów Polskich 10 marca 1944 roku w Moskwie. Polpress zaczął funkcjonować na terenie Polski Lubelskiej w sierpniu 1944 roku i wówczas uzyskał status oficjalnej agencji prasowej PKWN. Z początkiem 1945 roku przeniesiono go z Lublina do Łodzi, a od lutego 1945 roku na stałe do Warszawy. Na mocy dekretu Rady Ministrów z 26 X 1945 roku agencja Polpress została przekształcona w Polską Agencję Prasową (PAP). PAP podlegał Resortowi Informacji i Propagandy PWKN, przekształconemu w Ministerstwo Informacji i Propagandy, a po jego rozwiązaniu 11 IV 1947 roku przeszedł pod bezpośredni nadzór Prezydium Rady Ministrów. W grudniu 1945 roku PAP posiadała 11 oddziałów terenowych w Białymstoku, Bydgoszczy, Katowicach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Sopocie i we Wrocławiu oraz stałych korespondentów w Kielcach, Radomiu i Rzeszowie, a ponadto 19 placówek za granicą. Zob. M. Zawadka, *O prasie Polski Ludowej...*, s. 11–12; R. Piasecka-Strzelec, *Informacja czy propaganda? Biuletyn Polskiej Agencji Prasowej w latach 1944–1972*, [w:] *Bibliologia polityczna. Praca zbiorowa*, red. D. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 275; R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe w latach 1944–1972. Upowszechnianie i reglamentacja informacji, działalność propagandowa*, Kielce 2012, s. 90–100, 135–143.

34 Agencja Robotnicza (AR) – agencja o profilu informacyjnym powstała 15 grudnia 1948 roku w wyniku połączenia Socjalistycznej Agencji Prasowej (SAP) z Robotniczą Agencją Prasową (RAP). SAP utworzona w 1946 roku wydawała dla prasy PPS codzienny biuletyn, którego redaktorem naczelnym był Rafał Praga, znany dziennikarz i założyciel „Expressu Wieczornego”. SAP funkcjonowała w ramach Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”. Robotnicza Agencja Prasowa została utworzona przez KC PPR 20 lutego 1946 roku, funkcjonowała w ramach Spółdzielni Wydawniczej „Książka”. Zadaniem RAP było popularyzowanie polityki partii oraz podnoszenie poziomu ideowo-politycznego terenowej prasy PPR. Połącznie obu agencji informacyjnych i powstanie Agencji Robotniczej związane było z Kongresem Zjednoczeniowym. AR miała wyraźnie propagandowy charakter, służyła do upowszechniania odpowiednio wybranych poglądów i teorii społeczno-politycznych. Zarazem była wyłącznym dostawcą materiałów z zakresu publicystki międzynarodowej. AR dostarczała materiały dla trzech rodzajów dzienników: dla prasy partyjnej, porannej i popołudniowej. Partyjną prasę trenową zaopatrywała w artykuły propagandowe, teksty omawiające doświadczenia prasy partyjnej gospodarczej, a dodatkowo przekazywała publicystykę naukową i kulturalną. Funkcjonowała do końca 1972 roku w ramach koncernu

czy Agencja Prasowo-Informacyjna<sup>35</sup>. Sprawował także polityczne kierownictwo nad RSW „Prasa” czy Głównym Urzędem Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk [dalej: GUKPPiW]. Zadanie to realizował poprzez udział przedstawicieli Wydziału Prasy w ich zarządzie oraz uczestnictwo kierowników tych instytucji w pracach Komisji Prasowej KC PZPR. Podstawowym sposobem zarządzania prasą stały się narady redaktorów naczelnych wydawnictw partyjnych, na których interpretowano uchwały i dyrektywy KC PZPR. Organizowano narady regionalne, środowiskowe czy poszczególnych typów prasy, w trakcie których dokonywano oceny partyjnych periodyków<sup>36</sup>.

Zawartość materiałów publikowanych w prasie, poza reglamentacją informacji przekazywanych przez poszczególne agencje prasowe, skutecznie kontrolowała także cenzura, jeden z ważniejszych instrumentów władzy w systemie komunistycznym. W lipcu 1948 roku wzmocniono kompetencje GUKPPiW, poszerzając je o udzielanie zezwoleń na wydawanie czasopism i kontrolę zakładów poligraficznych<sup>37</sup>. Od 1949 roku realizowano stalinowski model propagandy oparty na jednokierunkowym przekazie treści od politycznego decydenta do społeczeństwa. Prasa w tym okresie narzucała jeden niepodważalny system wartości i poglądów, co doprowadziło do uniformizacji treści i zacieraniu się różnic między pismami centralnym a terenowymi. Sprzyjało temu także przedrukowywanie – za pośrednictwem PAP i innych agencji prasowych – materiałów uznawanych za ważne lub odpowiadające aktualnej linii propagandowej. W tym kontekście zadaniem cenzury była jedynie ostatnia kontrola stopnia realizacji partyjnych zaleceń, a jej dyspozycje nazywano „wskazówkami operatywnymi”. Poza kontrolą treści zamieszczanych na łamach gazet rolą cenzury było wskazywanie,

---

RSW „Prasa”. Zob. M. Zawadka, *O prasie Polski Ludowej...*, s. 12; E. Grygo, dz. cyt., s. 70; R. Piasecka, *Agencja Robotnicza w latach 1948–1972. Zarys problematyki badawczej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2003, t. 6, nr (11), s. 110–111; R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe...*, s. 130–131, 145.

35 Agencja Prasowo-Informacyjna (API) powstała w październiku 1944 roku w Lublinie i miała status agencji bezpartyjnej, powołanej do przekazywania materiałów do prasy wydawanej przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Zob. R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe...*, s. 124–126. W swoim wcześniejszym artykule R. Piasecka używa nazwy Agencja Publicystyczno-Informacyjna: zob. R. Piasecka, *Agencja Publicystyczno-Informacyjna (API) w latach 1944–1967*. „Gazeta dla Gazet”, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2003, t. 7, s. 97–107.

36 E. Grygo, dz. cyt., s. 70, 72–74; J. Jakubowski, dz. cyt., s. 91. M. Adamczyk, dz. cyt., s. 217. Wydział Prasy i Wydawnictw KC PZPR, pod kierownictwem Stefana Staszewskiego, istniał w niezmienionej formie do 1954 roku, później był wielokrotnie reorganizowany. Zob. J. Jakubowski, dz. cyt., s. 95.

37 Procedura kontroli periodyków składała się z trzech etapów. Pierwszy raz tekst oceniano na etapie próbnych wydruków, czyli tzw. szczotek drukarskich. Po raz drugi cenzor czytał egzemplarz periodyku w jego gotowej postaci i jeśli nie miał zastrzeżeń, wydawał zgodę na rozpowszechnianie. Ostatni etap cenzury miał na celu kontrolę samego aparatu cenzorskiego. Zob. J. Adamowski, A. Koziół, *Cenzura w PRL, [w:] Granice wolności słowa. Materiały konferencji naukowej, Kielce 4–5 maja 1995*, red. G. Miernik, Kielce–Warszawa 1999, s. 57–59; *Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, oprac. D. Nałęcz, Warszawa 1994, s. 15–16.

jakie zagadnienia są istotne z punktu widzenia nowej ideologii i czy są one zgodne z aktualnymi opcjami politycznymi i dyrektywami ideologicznymi<sup>38</sup>.

Periodyki z województwa pomorskiego poddawano kontroli, a następnie sporządzano cykliczne sprawozdania z liczby podjętych ingerencji. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk [dalej: WUKPPIW] w Bydgoszczy już od drugiej połowy 1948 roku systematycznie przygotowywał przeglądy prasy pomorskiej i wraz z egzemplarzami dzienników wysyłał je do GUKPPIW w Warszawie. Cenzorzy opracowywali charakterystyki poszczególnych tytułów, oceniali periodyki również pod względem podejmowanej problematyki. W jednym z takich sprawozdań zbiorczych za grudzień 1949 roku Stanisław Komorowski, Naczelnik WUKPPIW w Bydgoszczy, pisał, że jedynie „Gazeta Pomorska” jako organ PZPR reprezentuje „zdecydowany marksistowsko-leninowski światopogląd”<sup>39</sup>.

Pierwszą indywidualną charakterystykę „Gazety Pomorskiej” sporządzono 20 stycznia 1949 roku, już po kilku tygodniach funkcjonowania pisma. Ocena była oczywiście pochlebna. Cenzor Alfons Gryczka uznał, że po uzupełnieniu składu redakcji „Gazeta Pomorska” „jest lepsza i ciekawsza; przede wszystkim nie ma przeładowania tematyką jednostronną i zaczyna się zdobywać na własną publicystykę”<sup>40</sup>.

Wśród zamieszczonych wówczas artykułów można wymienić prezentację sylwetek przywódców partyjnych: Bolesława Bieruta – wówczas sekretarza generalnego KC PZPR – czy Józefa Cyrankiewicza – członka Biura Politycznego KC PZPR<sup>41</sup>; przybliżenie osiągnięć Związku Radzieckiego<sup>42</sup> oraz informowanie o działalności PZPR w województwie pomorskim<sup>43</sup>. Zamieszczono także przemówienie noworoczne Prezydenta RP – w tej roli ponownie Bierut, wybrany na to stanowisko przez Sejm RP po sfałszowanych wyborach parlamentarnych w 1947 roku<sup>44</sup>. Nic dziwnego zatem, że teksty te spotkały się z pozytywnym odbiorem cenzury<sup>45</sup>.

Kolejna ocena – dotycząca numerów opublikowanych w drugiej połowie lutego 1949 roku – sporządzona 2 marca również przez Gryczkę nie była już tak pochlebna. Uznał on, że w ostatnim okresie „Gazeta Pomorska” jest mniej interesująca, pomimo urozmaiconego działu lokalnego. W tym okresie na łamach „Gazety Pomorskiej” kontynuowano przegląd prasy radzieckiej, omówiono „zagadnienie oszczędności” w polskiej gospodarce, opublikowano 11 artykułów na temat akcji kulturalno-oświatowej, podkreślono rolę organizacji partyjnej w życiu zakładów pomorskich,

---

38 J. Adamowski, A. Kozieł, dz. cyt., s. 59; R. Habielski, dz. cyt., s. 212.

39 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6c), Sprawozdanie z kontroli prasy za miesiąc grudzień 1949 r. z 5.I.1950, s. 51.

40 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za I połowę stycznia [19]49 r. z 20.01.1949, s. 299.

41 *Czołowi ludzie klasy robotniczej Polski*, „Gazeta Pomorska” 1949, nr 1, s. 3.

42 *ZSRR kraj zwycięskiego socjalizmu*, „Gazeta Pomorska” 1949, nr 1, s. 5.

43 *Egzaminy końcowe w Wojewódzkiej Szkole PZPR w Bydgoszczy*, „Gazeta Pomorska” 1949, nr 2, s. 1.

44 *Silni jednością ludu pracującego*, „Gazeta Pomorska” 1949, nr 2, s. 1–2.

45 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za I połowę stycznia [19]49 r. z 20.01.1949, s. 298–299.

zamieszczono reportaże z domów dziecka i prezentowano pracę Związku Młodzieży Polskiej. W stałych rubrykach *Z listów do redakcji*, *Nasi korespondenci wiejscy piszą* oraz we wspomnianej już rubryce *Na widły* niejednokrotnie krytykowano różnego rodzaju zaniedbania gospodarcze i nonsensy organizacyjne. Mimo to, według cenzora Gryczki, na uwagę zasługiwały jedynie artykuły podejmujące zagadnienie powstawania świetlic na wsiach i w miastach oraz „wielka akcja fabrycznych ekip remontowych” jako realny wyraz „sojuszu robotniczo-chłopskiego”<sup>46</sup>.

Od wiosny 1949 roku zauważalne jest dążenie do wszechstronnego sprawowania kierownictwa nad prasą partyjną. W kwietniu w trakcie narady kierowników wydziałów propagandy komitetów wojewódzkich PZPR i redaktorów prasy partyjnej Wydział Prasy zalecił zwiększenie nakładów prasy partyjnej, rozbudowanie relacji z czytelnikami oraz powszechne zakładanie gazetek podstawowych organizacji partyjnych. Na kolejnej naradzie redaktorów naczelnych i dziennikarzy prasy partyjnej, 14 maja 1949 roku, Jakub Berman – członek Biura Politycznego PZPR – skrytykował prasę partyjną, upominając się o artykuły problemowe, reportaże, twórczą publicystykę i odwagę w wyborze zagadnień. Domagał się podejmowania różnych zagadnień z teorii i ideologii partii, ale jednocześnie potępił „lakiernictwo”<sup>47</sup>.

Kolejna ocena „Gazety Pomorskiej”, przygotowaną przez cenzora Stanisława Ciuciasa, dotyczy numerów opublikowanych w drugiej połowie lipca 1949 roku i koncentruje się na sposobie prezentacji przez dziennik relacji między państwem a Kościołem, szczególnie sprawie ekskomuniki watykańskiej i tzw. cudu lubelskiego. 1 lipca 1949 roku Święte Oficjum wydało dekret, w którym papież zagroził klątwą odszczepieńcom wiary katolickiej (za takich uznawano komunistów) dobrowolnie przynależącym do partii komunistycznych, propagującym idee komunizmu i czytającymi ich publikacje. Klątwa miała także uderzać w komunistów działających na zachodzie Europy oraz księży coraz częściej sympatyzujących z ruchami ludowymi<sup>48</sup>.

W przywołanej ocenie cenzorskiej za lipiec 1949 roku stwierdzono:

czołowym zagadnieniem okresu sprawozdawczego, dominującego nad wszystkimi innymi zagadnieniami, była sprawa kleru. Do chwili ogłoszenia oświadczenia Rządu Rzeczypospolitej w sprawie ostatniej uchwały watykańskiej, zawierającej groźbę ekskomuniki, uwaga społeczeństwa koncentrowana była dookoła polityki rodzimego kleru, który dla celów politycznych wyraźnie idących na rękę wrogom demokracji ludowej, wywołał „cud lubelski”.

---

46 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za II połowę lutego 1949 r. z 02.03.1949, s. 291–292.

47 E. Grygo, dz. cyt., s. 73–74.

48 Zob. R. Tomkiewicz, *Reakcja władz województwa olsztyńskiego na klątwę władz watykańskich z 1949 roku*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 2002, nr 3, s. 409; B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Polski wiek XX*, t. 3: *PRL od lipca 44 do grudnia 70*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2010, s. 148.

Cały wysiłek redakcji idzie w kierunku uprzytomnienia, zwrócenia uwagi społeczeństwa na zorganizowany charakter wydarzeń dookoła katedry lubelskiej, które przejdą do historii reakcji jako „cud lubelski”<sup>49</sup>.

Wspomniany cud lubelski to pierwszy głośny cud w Polsce Ludowej. 3 lipca 1949 roku ok. godz. 15.00 obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w katedrze lubelskiej zaczął płakać czarnymi łzami. Informacja o tym zjawisku szybko się rozprzestrzeniła, a do katedry zaczęły napływać pielgrzymki z całego województwa. Na rogatkach miasta ustawiono patrole MO z zakazem wpuszczania osób przybywających do Lublina bez ważnego powodu, ale nie odniosło to skutku. 9 lipca na placu katedralnym zgromadziło się 15 tys. osób, kolejnego dnia aż 20 tys.<sup>50</sup>

„Gazeta Pomorska” opisała wydarzenie na podstawie materiałów agencyjnych, przedstawiając m.in. rezolucję lubelskiej inteligencji katolickiej „ostro piętnującą ten stan”. Opublikowano także głosy społeczeństwa pomorskiego krytykujące „gorszące zajścia w Lublinie” i potępiające „sprawców prowokacji lubelskiej”<sup>51</sup>. W numerze 196 „Gazeta Pomorska” zamieściła w ocenie cenzury „doskonały” artykuł Jacka Wołowskiego pt. *Nie było cudu ani łez...*

Artykuł ten dzięki doborowi pytań, które po odczytaniu wywołują zdziwienie że samemu się na nie nie wpadło, dzięki doskonałemu oddaniu psychozy środowiska (wywołanego sztucznie) i prostemu procesowi odzyskania obiektywizmu i zestawieniu wypadków z „Faraonem” Prusa, który ostatnio pochłaniany jest przez ludność wiejską, wiele dobrego uczynił dla oczyszczenia sprawy. [...] [czytelnicy], którzy w swej większości wychowani są w duchu idealistycznym i nie od razu mogą się wyzbyć przekonań każących im wierzyć w istnienie cudów. Dla tych ludzi zestawienie cudu z „cudem ukończenia trasy W-Z” jest tym, czym dla pierwszych czytelników porównanie ust kobiety z np. wiśniami. Tych może i musi leczyć swoimi komentarzami Jacek Wołowski<sup>52</sup>.

27 lipca 1949 roku rząd opublikował oświadczenie potępiające politykę Watykanu, dodatkowo propaganda partyjna do ataków na Kościół wykorzystywała także wcześniejszy list papieża Piusa XII z 1 marca 1948 roku do biskupów niemieckich<sup>53</sup>.

W ocenie cenzorskiej numerów „Gazety Pomorskiej” z lipca 1949 roku stwierdzono:

---

49 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za drugą połowę lipca 1949 r. z 05.08.1949, s. 268.

50 M. Krzywosz, *Cuda w Polsce Ludowej. Studium przypadku prywatnego objawienia maryjnego w Zabłudowie*, Białystok 2016, s. 96–98. Więcej na temat „cudu” lubelskiego zob. M. Mazur, „Cud” lubelski na łamach prasy, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia 60” 2005, vol. 60, s. 335–351.

51 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za drugą połowę lipca 1949 r..., s. 268.

52 Tamże.

53 H. Konopka, *Porozumienie kwietniowe 1950 roku – sukces komunistów, czy klęska episkopatu?* „Studia Podlaskie” 1998, t. 8, s. 119.

Oświadczenie Rządu RP w sprawie groźby ekskomuniki wydrukowano w „Gazecie” w nr 204 z dnia 27 VII. Jednak faktycznym wstępem, przygotowaniem do nowych, zupełnie nieporozumiałych wystąpień papieża były komunikaty „przemówienie papieża w języku niemieckim do niemieckich owieczek” w nr 196. Zamieszczony w tym samym numerze artykuł wstępny „Papież mówi po niemiecku”, wystąpienie jego definiuje jako „hasło do nowej kampanii rewizjonistycznej i antypoczdamskiej”<sup>54</sup>.

WUKPPIW w Bydgoszczy dobrze ocenił także numer 199 „Gazety Pomorskiej” za pozytywne świadectwo „osiągnięć ogólnopolskich” i specjalną prezentację „osiągnięć Pomorza”<sup>55</sup>. Nie zawsze jednak ocena funkcjonowania redakcji była pozytywna:

Ten sam numer [207] przynosi jeszcze jeden dobry artykuł, umieszczony pod fotografią na czołowej stronie, przedstawiających [!] nowych bohaterów pracy – trójkę murarską WPB z Bydgoszczy. Autor artykułu zupełnie słusznie opisuje jak trójka ta doszła do rekordowych osiągnięć.

W sumie jest to jednak niewiele, są dłużyzny, w których zapomina się, że na terenie Pomorza są ludzie pracy, którzy w codziennym trudzie wykuwają jasną przyszłość naszej Ludowej Ojczyzny.

Drugi błędem jest wkładanie w usta wszystkim robotnikom tych samych lub bardzo podobnych utartych frazesów dotyczących ich stosunku do pracy. [...]

„Gazeta Pomorska” jest organem partyjnym, stąd należałoby przypuszczać, że poważną pozycję zajmować w niej będą artykuły odzwierciedlające życie partii. Niestety panuje tu taka cisza [...].

Gdyby nie takie pozycje jak „Biały las namiotów w zielony lesie” [...] – to można by o zespole „Gazety” mówić raczej jako o gronie doskonale pracujących biuralistów, a nie dziennikarzach. Masa przedruków, artykułów własnych niewiele, w tym przewaga bardzo suchych sprawozdań. Bilansując ogólnie pracę redakcji stwierdzam obniżenie poziomu<sup>56</sup>.

Wyjątkowo negatywna opinia cenzora Ciuciasa jest zaskakująca. Zakres zagadnień, które miała podejmować prasa partyjna, był ściśle określony w biuletynach agencji informacyjnych, np. w „Biuletynie Informacyjnym Krajowym” wydawanym przez PAP. To na łamach tego pisma inicjowano, na wzór doświadczeń radzieckich, wielkie akcje propagandowo-prasowe, jak współzawodnictwo pracy, racjonalizatorstwo czy akcje antyspekulacyjne<sup>57</sup>. Podkreślano w nich także konieczność wykorzystywania przedruków, tymczasem cenzor skrytykował „Gazetę Pomorską” właśnie za przedruki. W kolejnej charakterystyce bydgoskiego periodyku ta sama kwestia spotkała się z umiarkowaniem pozytywną oceną:

54 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za drugą połowę lipca 1949 r..., s. 268.

55 Tamże s. 269.

56 Tamże, s. 270.

57 R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe...*, s. 137.

Dział polityki zagranicznej Gazeta prowadzi na ogół dobrze. Wszystkie wydarzenia ostatnich 15-tu dni zostały w Gazecie zamieszczone. [...] Materiałów własnych Gazeta nie publikuje zupełnie. Artykuły publicystyczne i komentarze są albo materiałem agencyjnym albo zostały przedrukowane z prasy centralnej<sup>58</sup>.

We wrześniu 1949 roku na kolejnych naradach zorganizowanych przez Wydział Prasy i Wydawnictw KC PZPR uściślono zadania prasy partyjnej związane z propagandą spółdzielczości produkcyjnej. Działania te miały być spokojne, nastawione na ukazywanie faktów i logicznie argumentowane<sup>59</sup>. Nie dziwi zatem, że w charakterystyce numerów „Gazety Pomorskiej” opublikowanych w pierwszej połowie grudnia 1949 roku cenzor Karolina Głąb zwróciła uwagę na tę problematykę:

Duży nacisk kładzie Gazeta na propagowanie spółdzielni produkcyjnych. W każdym okresie sprawozdawczym znajdują się reportaże z różnych pomorskich spółdzielni produkcyjnych. W tym okresie jest mowa o spółdzielni im. L. Waryńskiego we wsi Olszewce. Intencja Gazety jest dobra, niestety ton tych reportaży jest nacechowany tanim hurra – entuzjazmem, przechodzącym niekiedy w naiwność<sup>60</sup>.

W 1949 roku na łamach „Biuletynu Informacyjnego Krajowego” duży nacisk propagandowy położono na obchody 70. rocznicy urodzin Józefa Stalina, a prasa partyjna wiele wysiłku wkładała w popularyzowanie tych uroczystości<sup>61</sup>. Tematyka ta znalazła także odzwierciedlenie w „Gazecie Pomorskiej”. W ocenie numerów z pierwszej połowy grudnia 1949 roku cenzorka Głąb zwróciła uwagę:

Zbliżająca się 70 rocznica urodzin Stalina jest najmocniejszą pozycją Gazety w obecnym okresie sprawozdawczym. Począwszy od dnia 3.12.49 r. Gazeta zamieszcza codziennie materiały poświęcone Stalinowi. Są to przedruki z gazet radzieckich, wyjątki z książek poświęconych życiu Stalina, urywki biograficzne z niektórych okresów Jego działalności [...]. Strony lokalne nie zawierają właściwie innego materiału, jak prawie wyłącznie zobowiązania społeczeństwa pomorskiego ku czci 70 rocznicy urodzin J. Stalina.

Niektóre numery Gazety, jak np. nr 342 z dnia 12.XII w całości zostały poświęcone J. Stalinowi. [...]

Prawie każdy numer ilustrowany jest fotografiami Stalina w różnych okresach Jego życia<sup>62</sup>.

---

58 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 1–15. XII.1949 r. z 17.12.1949, s. 243.

59 E. Grygo, dz. cyt., s. 74–75.

60 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 1–15. XII.1949 r..., s. 245.

61 R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe...*, s. 317–318.

62 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 1–15. XII.1949 r..., s. 243–244.

Mimo tak wszechstronnego prezentowania sylwetki Stalina bydgoska cenzorka znalazła powód do krytycznych uwag:

Dużym mankamentem Gazety jest brak w niej popularnej, skróconej biografii Stalina, obejmującej całe jego życie i działalność. Biografia taka byłaby bardzo pożądana, szczególnie dla oddalonych ośrodków wiejskich, gdzie często nie docierają broszury i wydania poświęcone Stalinowi<sup>63</sup>.

Problem właściwej prezentacji uroczystych obchodów urodzin Stalina powrócił także w kolejnej charakterystyce „Gazety”, dotyczącej numerów opublikowanych w drugiej połowie grudnia 1949 roku. Cenzorka Głąb podkreśliła, że pomimo zamieszczania listów z pozdrowieniami i życzeniami dla Stalina czy też informowania o przygotowanych darach urodzinowych, zachowano charakter spontanicznego entuzjazmu i szczerzej żywiłowej manifestacji. Co istotne, nie dostrzegła ona „usiłowań w kierunku nadania akcji charakteru «odgórnje narzuconego»”<sup>64</sup>.

Przedmiotem krytyki stał się jednak pomorski świat naukowy i jego nikłe zaangażowanie w obchody. „Gazeta Pomorska” zamieściła „teksty listów Senatu Akademickiego i kilku profesorów UMK w Toruniu do gen. Stalina”. Zabrakło jednak informacji o zaangażowaniu studentów w przygotowania do rocznicy, a dodatek „Życie Akademickie” – zazwyczaj wychodzący regularnie co tydzień w „Dniach Stalinowskich” – nie ukazał się ani razu. W tym zakresie w ocenie cenzorki „Gazeta Pomorska” „nie stanęła na wysokości zadania”<sup>65</sup>.

Równie źle cenzorka oceniła akcję popularyzowania marksizmu. „Gazeta Pomorska” nie zaakcentowała wystarczająco tego zagadnienia i od dłuższego czasu zaniedbywała „jeden z najważniejszych swoich odcinków”. W zakresie innej problematyki:

[...] Gazeta Pomorska nie wychodzi ze zwykłych swoich ram szablonowych. Korespondencje wiejskie skierowane przeważnie w stronę krytyki wszelkiego rodzaju niedbałości i niedociągnięć władz administracyjnych, mało natomiast korespondencji podkreślających walkę klasową między bogaczami wiejskimi i małorolnymi<sup>66</sup>.

W kolejnym roku, 1950, „Gazeta Pomorska” wykazała więcej staranności w zakresie właściwej prezentacji „odcinka wiejskiego”. W zamieszczanych artykułach wyraźniej uwypuklono walkę klasową na wsi, a korespondencje w ostry sposób ujawniały „metody wyzysku, korupcji i sabotażu bogaczy wiejskich”. Mimo to w ocenie cenzorki zabrakło „odgłosów ze wsi obrazujących osiągnięcia rolników pomorskich na odcinku racjonalizacji”<sup>67</sup>.

---

63 Tamże, s. 244.

64 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 16–31. XII.1949 r. z 3.I.1950, s. 300.

65 Tamże.

66 Tamże, s. 302.

67 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6c): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 1–15.I. [19]50 r. z 18.I.1950, s. 121.

W kwietniu 1950 roku istotną problematyką prezentowaną na łamach „Gazety Pomorskiej” było porozumienie między rządem RP a Episkopatem zawarte 14 kwietnia 1950 roku, które w rzeczywistości było wyrazem nacisków ze strony partyjno-rządowej. Poprzez umowę Episkopat realnie podpisał deklarację lojalności wobec rządu Polski Ludowej, w zamian otrzymał jedynie obietnicę tolerowania istniejącej sytuacji, mocno ograniczającej swobodę Kościoła. Już w marcu Sejm RP uchwalił ustawę o przejściu przez państwo dóbr martwej ręki i utworzeniu Funduszu Kościelnego. A wcześniej – w styczniu 1950 roku – Sekretariat KC PZPR postanowił o zintensyfikowaniu akcji polityczno-propagandowej przeciwko klerowi za jego nieprzychylnie stanowisko wobec nowej rzeczywistości politycznej. Stąd w prasie w większym zakresie zaczęły się pojawiać propagandowe teksty o „klerze reakcyjnym” i „księżach-patriotach”<sup>68</sup>. Podobne artykuły zamieszczano także w „Gazecie Pomorskiej”, np. *Wyzyskiwacz wiejski w szatach kapłańskich* (1949, nr 9), w którym „ostro napiętnowano księży-obszarników”<sup>69</sup>. W kwietniu 1950 roku „Gazeta Pomorska” opublikowała tekst porozumienia między rządem RP a Episkopatem, szereg oświadczeń księży, publicystów i literatów katolickich. Wszystkie materiały periodyku pochodziły ze źródeł agencyjnych. Z materiałów własnych „Gazeta” zamieściła zaledwie jeden artykuł zawierający wypowiedzi księży zrzeszonych w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację na Pomorzu (*Pragniemy pracować dla pokoju*, 1950, nr 107)<sup>70</sup>. Nie spotkało się to z uznaniem cenzorki Głęb, która stwierdziła:

Poza wyżej wymienianym artykułem nie ma w „Gazecie” żadnych innych wypowiedzi księży lub działaczy katolickich na Pomorzu.

„Gazeta” nie odzwierciedliła nawet w minimalnej mierze nastojów katolickiej części społeczeństwa pomorskiego na podpisanie porozumienia (zarzut ten dotyczy zresztą pozostałą [!] prasę pomorską)<sup>71</sup>.

„Gazeta Pomorska” – za przykładem polskich agencji prasowych tego okresu – dużą wagę przywiązywała do propagandy antywojennej i masowego podpisywania tzw. apelu sztokholmskiego, który wzywał do przeprowadzenia plebiscytu w sprawie zakazu produkcji broni atomowej<sup>72</sup>. Redakcji udało się zmobilizować szerokie grono swoich czytelników, jednak artykuł podsumowujący całą akcję w opinii cenzorki Głęb sprowadził się do „suchego sprawozdania najeżonego faktami”. Zabrakło akcentu na „wynik moralno-ideologiczny” kampanii. „Gazeta Pomorska” opublikowała także nazwiska osób („zdrajców z najczarniejszej listy”<sup>73</sup>, „ponurych [...] czcicieli bomby

68 H. Konopka, dz. cyt., s. 124, 126–127.

69 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6b): Ocena „Gazety Pomorskiej” za I połowę stycznia [19]49 r..., s. 297.

70 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6c): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 1.IV. – 30.IV.1950 r. z 3.V.1950, s. 84.

71 Tamże, s. 85. Wyróżnienie w oryginale.

72 R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe...*, s. 319–320.

73 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6c): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 16–30. czerwca 1950 r. z 2 lipca 1950, s. 75.

atomowej<sup>74</sup>), które nie podpisały apelu sztokholmskiego. Była w tym zakresie jednym dziennikiem w Polsce, który zdecydował się na tego rodzaju „pożyteczną akcję”. I to jednak nie znalazło uznania aparatu cenzury, ponieważ redakcja większy nacisk położyła na demaskowanie i piętnowanie tych, którzy apelu nie podpisali, zamiast zaakcentować samą „szlachetną akcję” zbierania podpisów<sup>75</sup>.

Znacznie intensywniejszej krytyki ze strony cenzury doczekał się w „Gazecie Pomorskiej” sposób prezentacji akcji żniwnej i współzawodnictwa w pracach żniwnych. Za najważniejszy błąd uznano:

[...] niewykazanie roli partii w pracach przygotowawczo-organizacyjnych. „Gazeta” nie pisze nic o działalności organ. podstawowych w POMach, SOMach, spółdzielniach produkcyjnych itd. W ten sposób kierowniczą rolę Partii stawia „Gazeta” pod znakiem zapytania<sup>76</sup>.

Podobnie źle oceniono sposób prezentacji funkcjonowania KW PZPR, samej partii w województwie bydgoskim<sup>77</sup>, jak i propagowania marksizmu-leninizmu. Cenzura uznała, że „Gazeta Pomorska” na swym najważniejszym odcinku „pracuje niedbale i bezplanowo<sup>78</sup>”.

W charakterystyce numerów z ostatnich miesięcy 1950 roku, również sporządzonej przez Karolinę Głąb, cenzura ponownie krytycznie odniosła się do pracy redakcji pomorskiego dziennika:

Nie popełnimy przesady, jeśli powiemy, że „Gazeta” pracuje chaotycznie i bezplanowo. Każda akcja społeczna lub polityczna przedstawia się w „Gazecie” okazale, z rozmachem, jedynie w dniu rozpoczęcia i zakończenia. Pomiędzy początkiem a końcem akcji panuje zazwyczaj głucha cisza przerywana od czasu do czasu jakąś pomniejszą notatką lub hasłem propagandowym<sup>79</sup>.

Doceniono jednak zaangażowanie dziennika we współpracę z pozaredakcyjnym aktywnym autorskim. Do najważniejszych zadań pasy partyjnej w tym okresie należało

74 Tamże, s. 76.

75 Tamże.

76 Tamże. Wyróżnienia w oryginale.

77 Na podstawie *Ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa*, dotychczasową nazwę województwa: „pomorskie” zastąpiono określeniem „bydgoskie”. Jednocześnie z obszaru województwa bydgoskiego powiat nowomiejski przeniesiono do województwa olsztyńskiego, włączono natomiast w granice administracyjne powiaty mogileński i żniński z województwa poznańskiego. W efekcie tych przekształceń województwo bydgoskie zajmowało 20,973 km<sup>2</sup>, dzieliło się na 24 powiaty i obejmowało 54 miasta. Zob. *Ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa*, Dz.U. 1950, nr 28, poz. 255; S. Melaniuk, R. Sudziński, *Podział administracyjny, [w:] Województwo bydgoskie. Krajobraz, dzieje, kultura, gospodarka*, red. A. Swinarski, Poznań 1973, s. 491.

78 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6c): Ocena „Gazety Pomorskiej” za czas od 16–30 czerwca 1950 r..., s. 77–78.

79 AAN GUKPPIW, sygn. 109 (9/6c): Ocena „Gazety Pomorskiej” za miesiąc listopad–grudzień 1950 r. z [3.I.1951], s. 54.

współdziałanie z korespondentami robotniczymi i chłopskimi oraz zbudowanie sieci tych współpracowników. Prasa partyjna szeroko wykorzystywała nadsyłane do redakcji listy czytelników piętnujące niedociągnięcia w pracy i życiu codziennym, co miało przyczynić się do rzeczywistej łączności z masami<sup>80</sup>. 11 grudnia 1950 roku „Gazeta Pomorska” zorganizowała tygodniowy kurs dla 150 korespondentów chłopskich, a w styczniu 1951 roku miało się odbyć szkolenie dla dalszych 150. Oba wydarzenia zorganizowano pod hasłem „Korespondent bojownikiem w walce o nową wieś”. Było to pierwsze w Polsce tego rodzaju masowe szkolenie korespondentów wiejskich, dzięki któremu wiadomości z terenu wsi zamieszczane w „Gazecie Pomorskiej” stały się bardziej „bojowe”, śmieiej ujawniały niedociągnięcia i ostrzej piętnowały „wrogów ludu pracującego”. Prawie ¾ drukowanych materiałów własnych „Gazety” stanowiły artykuły nadsyłane przez korespondentów<sup>81</sup>. Jak stwierdzono w sporządzonej przez cenzurę charakterystyce, był to istotny sukces redakcji:

Zaryzykowaliśmy tu stwierdzenie, iż „Gazeta Pomorska” mimo swych rozlicznych i niewątpliwych braków ma szanse stać się jednym z najlepszych wojewódzkich dzienników partyjnych w Polsce. Jednym z najważniejszych osiągnięć „Gazety” – to powiązanie się zespołu redakcyjnego z szerokim kręgiem korespondentów robotniczych i chłopskich, pogłębiający się stale kontakt z masami czytelników, z partyjnymi i bezpartyjnymi robotnikami i chłopami pracującymi, z ludźmi nauki i młodzieżą<sup>82</sup>.

Większość przedstawionych powyżej ocen cenzorskich „Gazety Pomorskiej” ma krytyczny charakter. Cenzura wyraźnie wpływała nie tylko na dobór tematów, ale przede wszystkim na sposób ich prezentacji. Nowy dziennik pomorski ściśle związany z polityką partii podlegał tym samym przeobrażeniom, jakim podlegała polityka PZPR. Co interesujące, przedstawione oceny cenzorskie dotyczą okresu, kiedy redaktorem naczelnym „Gazety Pomorskiej” był Jan Andrzej Nowicki (1906–1982), dziennikarz, członek partii, redaktor i kierownik Wydziału Prasy i Informacji Zarządu Głównego Związku Patriotów Polskich, kierownik działu zagranicznego agencji Polpress, a od lutego 1945 do marca 1946 roku dyrektor tej agencji informacyjnej. Od 11 marca 1945 roku Nowicki był redaktorem naczelnym Robotniczej Agencji Prasowej, we wrześniu 1947 roku przeszedł do nowo tworzonej wówczas „Gazety Zachodniej”, a w grudniu 1948 roku objął funkcję redaktora naczelnego „Gazety Pomorskiej”<sup>83</sup>. Tak doświadczony dziennikarz powiązany z partyjnymi agencjami informacyjnymi niewątpliwie wiedział, jaki zakres informacji i w jaki sposób prezentować na łamach organu KW PZPR w Bydgoszczy. Mimo to nie ustrzegł się niedociągnięć i nie zawsze właściwie realizował wizję partii władzy.

Ostatnia charakterystyka „Gazety Pomorskiej” z 1950 roku kończy się interesującą konkluzją cenzury:

80 W. Ciszewska, dz. cyt., s. 160.

81 AAN GUKPPiW, sygn. 109 (9/6c): Ocena „Gazety Pomorskiej” za miesiąc listopad-grudzień 1950 r..., s. 57–58.

82 Tamże, s. 58.

83 R. Piasecka-Strzelec, *Polskie agencje prasowe...*, s. 93, 131.

Wszystko czym żyje nasza partia i masy pracujące, znalazło na ogół odzwierciedlenie na łamach „Gazety”. „Gazeta” brała aktywny udział we wszystkich akcjach i kampaniach politycznych i gospodarczych. Przenosiła w masy najważniejsze uchwały Partii, rozpracowując je na podstawie doświadczeń terenowych, mobilizując masy pracujące do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, do zaostrzenia walki klasowej przeciwko elementom kapitalistycznym w mieście i na wsi, do walki o pokój, przeciwko anglo-amerykańskim reakcjonistom<sup>84</sup>.

Po dwóch latach wskazywania właściwego i jedynie słusznego sposobu interpretacji wydarzeń, akcentowania kwestii istotnych z punktu widzenia partii, wypracowania stosowanej formy prezentacji informacji, cenzura wykreowała dobrze funkcjonujące pismo partyjne.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie: Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Warszawie:

- sygn. 109 (9/6b) Bydgoszcz oceny 1949;
- sygn. 109 (9/6c) Bydgoszcz oceny [1949, 1950].

### Źródła drukowane

*Masowa praca redakcji gazety*, Warszawa 1950.

*Ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o zmianach podziału administracyjnego Państwa*, Dz.U. 1950 nr 28 poz. 255.

### Prasa

„Gazeta Pomorska” 1949, nr 1, nr 2.

### Opracowania

Adamczyk M., *Polityka prasowa w Polsce do 1956 roku*, [w:] *Literatura, prasa, biblioteka. Studia i szkice ofiarowane profesorowi Jerzemu Jarowieckiemu w 65-lecie urodzin i 40-lecie pracy naukowej*, red. J. Szocki, K. Woźniakowski, Kraków 1997, s. 214–220.

Adamowski J., Kozieł A., *Cenzura w PRL*, [w:] *Granice wolności słowa. Materiały konferencji naukowej, Kielce 4–5 maja 1995*, red. G. Miernik, Kielce–Warszawa 1999, s. 57–71.

Belzyt L., *Prasa codzienna i periodyki w województwie pomorskim w latach 1945–1948*, „Zapiski Historyczne” 1984, t. 49, z. 1, s. 87–117.

*Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, red. H. Baranowski, Toruń 1960.

---

<sup>84</sup> AAN GUKPWiW, sygn. 109 (9/6c): Ocena „Gazety Pomorskiej” za miesiąc listopad–grudzień 1950 r..., s. 58.

Ciećwierz M., *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989.

Ciszewska-Pawłowska W., *Ingerencje cenzorskie w prasie województwa pomorskiego w 1948 r. na przykładzie „Głosu Pomorza”*, [w:] *Kto by tam czytał gazety... Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Grażynie Gzelli*, red. W. Ciszewska-Pawłowska, B. Centek, Toruń 2020, s. 179–194.

Ciszewska W., *Prasa narzędziem partyjnego kierowania masami. Socjalistyczna wizja redakcji prasowej*, [w:] *Nie po myśli władzy. Studia nad cenzurą i zakresem wolności słowa na ziemiach polskich od wieku XIX do czasów współczesnych*, red. D. Degen, M. Żynda, Toruń 2012, s. 155–178.

Garlicki J., *Dwudziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza” 1967–1968, t. 4, s. 172–189.

*Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, oprac. D. Nałęcz, Warszawa 1994.

Grygo E., *Z problematyki kierownictwa prasą PZPR w latach 1948–1959*, „Kwartalnik Prasy Polskiej” 1984, t. 23, z. 1, s. 69–84.

Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009.

Jakubowski J., *Struktura i zadania komórki organizacyjnej KC PZPR zajmującej się prasą (1949–1972)*, [w:] *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, t. 12, red. A. Słomkowska, współpr. D. Mikołajczyk-Grzelewska, Warszawa 1988, s. 91–99.

Jastrzębski Z., *Informacja o „Ilustrowanym Kurierze Polskim”*, [w:] *Prasa i radio na Pomorzu i Kujawach 1945–1985. Materiały z sesji zorganizowanej przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Bydgoszczy*, red. i oprac. Z. Jastrzębski, Bydgoszcz 1987, s. 32–39.

Jędrzyński Z., *Prasa i radio*, [w:] *Województwo Bydgoskie. Krajobraz, dzieje, kultura, gospodarka*, red. A. Swinarski, Poznań 1973, s. 390–397.

Jędrzyński Z., *Z dziejów „Gazety Pomorskiej” i jej poprzedniczek*, [w:] *Prasa i radio na Pomorzu i Kujawach 1945–1985. Materiały z sesji zorganizowanej przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL w Bydgoszczy*, red. i oprac. Z. Jędrzyński, Bydgoszcz 1987, s. 7–24.

Kędra E., *Prasa Polskiej Partii Socjalistycznej w latach 1945–1947 w Toruniu*, „Rocznik Toruński” 1977, t. 12, s. 5–21.

Kędra E., *Z dziejów prasy toruńskiej w 1945 r.*, „Rocznik Toruński” 1979, t. 14, s. 107–118.

Konopka H., *Porozumienie kwietniowe 1950 roku – sukces komunistów, czy klęska episkopatu?*, „Studia Podlaskie” 1998, t. 8, s. 113–128.

Krzywosw M., *Cuda w Polsce Ludowej. Studium przypadku prywatnego objawienia maryjnego w Zabłudowie*, Białystok 2016.

*Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, przygot. J. Centkowski, A. Słomkowska, J. Wegner, t. 1–15, Warszawa 1971–1991.

Mazur M., *„Cud” lubelski na łamach prasy*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia 60” 2005, vol. 60, s. 335–351.

Melaniuk S., Sudziński R., *Podział administracyjny*, [w:] *Województwo bydgoskie. Krajobraz, dzieje, kultura, gospodarka*, red. A. Swinarski, Poznań 1973, s. 487–496.

Mroczo M., *Z dziejów prasy pomorskiej („Ziemia Pomorska” 1945–1950)*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia” 1981, nr 11, s. 107–116.

- Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Polski wiek XX*, t. 3: *PRL od lipca 44 do grudnia 70*, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2010, s. 137–166.
- Piasecka R., *Agencja Publicystyczno-Informacyjna (API) w latach 1944–1967*. „*Gazeta dla Gazet*”, „*Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej*” 2003, t. 7, s. 97–107.
- Piasecka R., *Agencja Robotnicza w latach 1948–1972. Zarys problematyki badawczej*, „*Rocznik Historii Prasy Polskiej*” 2003, t. 6, nr (11), s. 105–122.
- Piasecka-Strzelec R., *Informacja czy propaganda? Biuletyn Polskiej Agencji Prasowej w latach 1944–1972*, [w:] *Bibliologia polityczna. Praca zbiorowa*, red. D. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 274–282.
- Piasecka-Strzelec R., *Polskie agencje prasowe w latach 1944–1972. Upowszechnianie i regulamentacja informacji, działalność propagandowa*, Kielce 2012.
- Pokorna-Ignatowicz K., *Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” w polskim systemie medialnym*, Kraków 2016.
- Ruszczyc J., „*Trybuna Ludu*” – *dziennik partii*, „*Zeszyty Prasoznawcze*” 1964, nr 3, s. 27–37.
- Skrzypek J., *Etapy rozwojowe prasy w Polsce Ludowej*, „*Zeszyty Prasoznawcze*” 1964, nr 3, s. 20–26.
- Słomkowska A., *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980.
- Sobecki C., *Trzydziestolecie „Gazety Pomorskiej”*, „*Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza*” 1977–1978, t. 10, s. 75–88.
- Sucharska A., *Kultura Bydgoszczy w latach 1945–1980*, [w:] *Bydgoszcz wczoraj i dziś. 1945–1980*, red. S. Michalski, Warszawa–Poznań 1988, s. 225–271.
- Tomkiewicz R., *Reakcja władz województwa olsztyńskiego na klątwę władz watykańskich z 1949 roku*, „*Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*” 2002, nr 3, s. 407–419.
- Urban G. P., *Rozpowszechnianie komunistycznej prasy partyjnej w województwie lubelskim 1946–1948*, „*Radzyński Rocznik Humanistyczny*” 2018, t. 16, nr 1, s. 179–190.
- Vogel T., „*Ilustrowany Kurier Polski*” *kończy 40 rok istnienia*, „*Kalendarz Bydgoski*” 1985, s. 25–32.
- Worono-Szymkiewicz T., *Prasa i radio*, [w:] *Bydgoskie w dwudziestoleciu 1945–1965. Zarys społeczno-kulturalny*, red. A. Walczak, Z. Wróbel, Gdynia 1967, s. 340–377.
- Zawadka M., *O prasie Polski Ludowej. Uwagi i refleksje z okazji XX-lecia PRL*, „*Zeszyty Prasoznawcze*” 1964, nr 3, s. 5–19.
- Zawadka M., *Z historii niektórych powojennych wydawnictw prasowych*, „*Zeszyty Prasoznawcze*” 1962, nr 1/2, s. 62–79.

## Censorship of the Party's Press on the Example of *Gazeta Pomorska* from 1949–1950

### Abstract

*Gazeta Pomorska*, the press organ of the Provincial Committee of the Polish United Workers' Party in Bydgoszcz, is an example of the party's press closely related to a political grouping. The journal was created in 1949 as a result of merging local Pomeranian magazines: *Głos Pomorza* from Toruń and *Gazeta Zachodnia* from Bydgoszcz. The subject of the new periodical

referred to the nature of the previous magazines. The novelty was the close connection with party issues. Censorship assessments of *Gazeta Pomorska* prepared by the Provincial Office of Control of Press, Publications and Shows (WUKPPIW) in Bydgoszcz in 1949 are not as enthusiastic as they would expect for a periodical related to the party in power. Their character and tone depend, among others, on the guidelines presented at the meetings of the party's press editors, organized by the Press and Publishing Department of the Central Committee of the Polish United Workers' Party (Wydział Prasy i Wydawnictw KC PZPR).

Keywords: *Gazeta Pomorska*, censorship, censorship interventions, the press, the party's press, Pomeranian Region, PZPR.